

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Andrzeja Szewińskiego  
na 8. posiedzeniu Senatu  
w dniu 29 marca 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na trudną sytuację, w jakiej znajdują się pracownicy tymczasowi, którzy są kierowani do zakładów pracy za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej.

Główną ideą zapisów ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych były uproszczenie, profesjonalizacja i racjonalizacja zatrudniania pracowników w przypadkach sezonowych wzrostów produkcji, wzrostu sprzedaży, przestojów urlopowych czy dużej rotacji personelu.

Niestety, praktyka pokazuje, że agencje pracy tymczasowej wykorzystują luki prawne w przepisach, co powoduje, że wielu pracowników tymczasowych staje się wieloletnimi pracownikami tymczasowymi.

Firmy, które potrzebują pracowników, chętnie korzystają z usług agencji ze względu na łatwość zatrudnienia i jednocześnie zwolnienia pracownika. Dochodzi do sytuacji, w których pracownicy tymczasowi wykonują pracę taką jak pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przez pracodawcę, jednakże ich sytuacja jest znacznie mniej komfortowa. Wystarczy wspomnieć o niższym wynagrodzeniu, narażeniu na możliwość utraty pracy w każdej chwili, możliwość zatrudnienia przez pracodawcę innego pracownika tymczasowego. Wielu takich pracowników pracuje latami za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej, łudząc się, że zostanie pracownikami firmy. Niestety tak nie jest, choć pracodawcy często mają możliwość zatrudnienia bez pośredników. Umowy zawierane poprzez agencje pracy tymczasowej dają firmom większe możliwości w kwestii zwolnień.

Inaczej powinno się oceniać funkcjonowanie przepisów i agencji w odniesieniu do prac sezonowych, inaczej zaś – w odniesieniu do prac, które są wykonywane przez cały rok. Jeśli firma zatrudnia kilka tysięcy osób, a dodatkowe kilkaset pracuje latami za pośrednictwem agencji tymczasowych, to jest to niepokojące zjawisko.

Chciałbym wiedzieć, Panie Ministrze, czy opisywany problem jest dostrzegany przez Pana i czy we właściwym resorcie są przygotowywane założenia do zmian prawnych w przedmiotowej materii? Czy pracownicy agencji tymczasowych będą synonimem niewolników XXI wieku w naszym kraju? Czy zaistniała sytuacja będzie powodowała podział na lepszych i gorszych pracowników w zakładach pracy? Bardzo proszę o odpowiedź i rozwiązanie tego pilnego problemu, który dotyczy tysięcy osób w Polsce.

Andrzej Szewiński